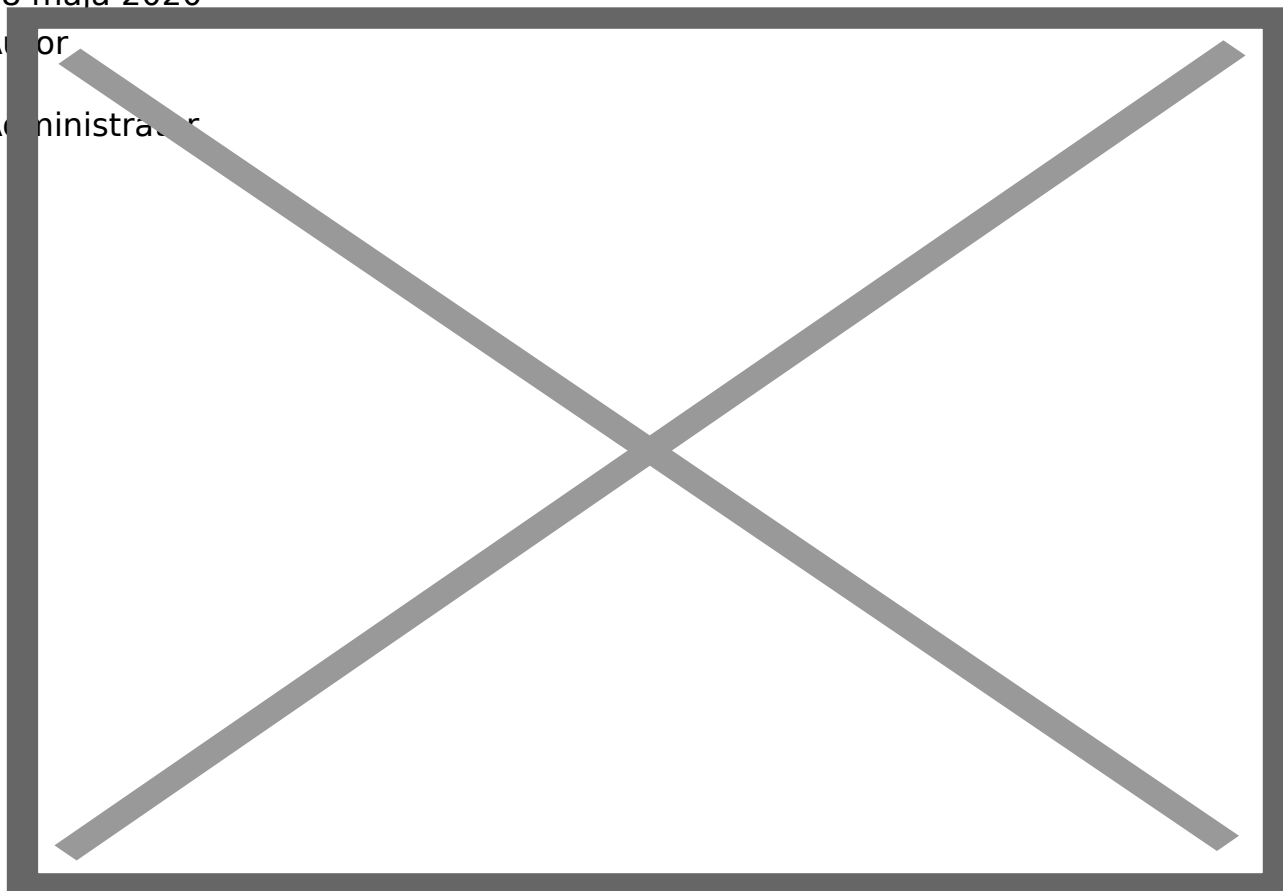


Data publikacji

18 maja 2020

Autor

Administrator



**Gdyby nie epidemia COVID-19, to 25 kwietnia w Pszczynie odbyłaby się kolejna edycja bardzo popularnej akcji Motoserce. Koronawirus pokrzyżował plany organizatorom wydarzenia, ale nie zatrzymał tych, którzy planowali oddać krew. W tym roku oddano jej rekordowo dużo.**

Każdego roku w kwietniu w Pszczynie odbywa się Motoserce. Wydarzenie organizowane przez Pszczyńską Grupę Motocyklową i klub Vulcaneria jest nie tylko promocją właściwego zachowania na drodze, bezpiecznej jazdy na motocyklu, połączoną z paradą jednośladów, ale przede wszystkim akcją dzielenia się tym, co najważniejsze - krwią.

W tym roku z powodu sytuacji epidemicznej niemożliwe było zorganizowanie pokazu motocykli, koncertów i wielkiego święta, ale w stacjonarnym punkcie przy ulicy Bednorza w Pszczynie zorganizowano akcję krwiodawstwa. Ta cieszyła się olbrzymią popularnością. Pierwszego dnia krew oddał Dariusz Skrobol - burmistrz Pszczyny, który od pierwszej

edycji wspiera organizację Motoserca. Łącznie w niecały miesiąc w ramach akcji blisko 400 osób oddało 166,5 l krwi!

*- Z całego serca dziękujemy i chylimy czoła. To dzięki Wam mamy taki wynik. I chociaż nie najważniejsze są rekordy, w dobie pandemii zrobiliśmy trochę na złość wirusowi. Dziękujemy! - napisali w mediach społecznościowych organizatorzy. - Podziękowania dla wszystkich dawców, naszych dzielnych pań, które od 25 kwietnia upuszczały krew, całej ekipy zaangażowanej w przetwarzanie życiodajnego płynu - czytamy.*

Tagi

[Pszczyna](#)

[Motoserce](#)

[Wszystkie aktualności](#)